



M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO JMCI XIĘDZA
J O Z E F A
Z WYBRANOWA PORAJA
S W I N A R S K I E G O

KANONIKA KATEDRALNEGO KUIAWSKIEGO

z Tęże Kapituly na Trybunał Koronny

DEPUTATA.

DO

JASNIE OSWIECONEGO XIĘCIA JMCI
P O N I A T O W S K I E G O
ARCT-BISKUPA GNIEZNIENSKIEGO,

PRYMASA, y PIERWSZEGO XIĘCIA KORONY POLSKIEY,
y W. X. LITEWSKIEGO,

z Tęgoż Trybunału na Publiczney Audyencyi Dnia 9. Października Roku 1791

M I A N A.

Co czasy wiekami zapadłe, co Prawo swym torem bieżące nayuroczy-
ściej każdorocznie dokonane, co powinność tey naywyższej Magistratury
Kraiovey stołownie względem oboygą stanu osob wymagała koniecznie; to
na dniu dzisieyszym, dniu dla nas nayszczęśliwszym, nie bez uczucia rado-
ści serca, w osobach naszych od Głównego Trybunału Koronnego wybra-
nych, imieniem tey Świątyni sprawiedliwości nayżywszą w ofierze serca
naszych, naypowinniejszą W. X. Mci składamy rekognicyą.

Słodki zaiste obowiązek, tym miłszy w dopełnieniu, gdy od te-
goż Trybunału W. X. Mci, iako naybliższemu serca Królewskiego, bo Bra-
tu, iako naypierwszemu z rzędu Senatorowi, bo Prymasowi, winne nio-
sąc w oświadczeniu uznanowanie, iako naysolenniey o nim zapewnić mo-
żemy.

Rozpo-

❧ ❧ ❧

Rozpoczęty dawniey tenże Trybunał w swym czasie, i mieyscu, dał się niechybnie, acz za granicą słyszeć W. X. Mości, poczynając bieg zwierzchności swoiey, przy godnym przez wybor Prezydencie JW. Jmci Xiędzu Przedwoiewłkim Biskupie Bohn: Scholastryku Gnieźnieńskim, Mężu tym, czułym zawsze o dopełnienie Prawa, tchnącym równie ku wszystkim sprawiedliwości duchem, brząmiący iednym dla Publiczności przyślugi hasłem, który Mąż, iednomyslnością serca, i usły zaprosił do Łaski Marszałkowskiej JW. Filipa Nereusza Olizara Podczaszego W. X. Litt: wszystkichmi od natury przymiotami ozdobionego; iuż to zręcznością w wykonaniu nayzawilższych na tym Urzędzie trudności, iuż uprzejmością w poiednaniu rozróżnione serca, przez przeciwności, nie ledwie wiekiem zakorzenione. Tego, który nieoszczędzając przez prace gwałtowne zdrowia swego, zyskuie z wyrokow swoich skutek pociechy w Obywatelstwie, a radość uprzejmą u Tronu, który łożąc maiątek dostatni w obfitości, uchyla zdrożności trefunkowie wypadające dawniey, zkaż u Narodu niepłonną z wyboru swego cieszyć się będzie chlubą. Zgoła Mąż ten nie sobie, lecz żyć dla Oyczyzny здаје się.

Tak jest Mci Xiążę, dopełniając co rychley powinność na nas włożoną, przy radosnym powitaniu W. X. Mości, tłumaczami jesteśmy tych życzeń, które iak głęboko na sercu wyryte mają godni współ Kolledzy nasi, tak przez usta nasze z szczęśliwego dla Narodu, z pożądanego dla Religii, z uprzejmego bez obłudy dla życzliwych sobie cieszą się powrotu.

Oddalony wprawdzie byłes Mości Xiążę od swey Matki łona, na czas osobą, życzenia utworu nowego Oyczyzny, i Rządu w oneyże, a z tym pomyslność przyszła współ Ziomekow W. X. Mości, wabiły Cię do nas skwapliwie, abys skutek dzielnych wyrazow swoich, czyli wieńczym ożywiony duchem, przez usta swoje poświęcone w Przybytku Świątyni Pańskiej, w tym głównym Mieście, przyszłość uszczęśliwienia Narodu od lat kilku głosząc, tegoż życzenia swego płod teraz, i owoc dojrzały widział.

Już się stało Mości Xiążę, iuż nam pogodna błysnęła chwila, cieszą się Syny Oyczyzny powszechnie, obce z poklaskiem winszą Narody, zazdroszą dalsze, może inne nie nawidzą Mocarstwa.

Dzielo to, iak nadzwyczajne w sobie, tak nierównie pomyslnie dla Oyczyzny, iako nasamprzód Opatrzności Naywyższej oddać winniśmy zrządzeniu, tak roztropna zawsze zręczność, i zabiegi uprzedzające przyszłość Mądrego Króla STANISŁAWA AUGUSTA, którego przy tym słyrze Opatrzność osadziła, dokonała skutecznie, tak dalece, że w tych szczególniey Obrad Publicznych czasiech, rzeczywiście one Epochą czasow dla Oyczyzny naszej
szczę-

❧ ❧ ❧

szczęśliwych nazwać możemy śmieie, a Króla Oycem oneyże, którego niezwałone siły, dla chwały i dobra Narodu, zagrzewały to Przezacne Męże, iż nieiako wysilali się żądzą ku naśladowaniu tak życzliwego, tak dobrego dla Narodu Króla, przyspieszając tę wcześnietey Oyczyźnie pociechę, przez nowego ułożenie Rządu, przez tę tak szczęśliwie wprowadzoną rewolucyę Kraiową, która żądana być mogła w sercach życzliwych Oyczyźnie, ale nie tak spodziewana wcześnie.

Widzieć tam było na ow czas w Prawodawcach roztropność ostrożną w knowaniu Prawa uszczęśliwiającego Oyczyznę, na wzor Starożytnego Prawodawcy Greckiego Solona; słyszeć było z ust ich układy wypadające, ale ożywione mądrością Sokraty, gorliwość w nichże, i o swych swobod całość, przemyślnie, a niewzruszone Rzymskie Katony.

To dzieło godne tego tak w Oyczyźnie kochanego, a u postronnych Narodów tak sławnego Króla, czegoż obiecywać sobie nie winna Oyczyzna za powrotem równie szanowney osoby W.X. Mości? gdy tak Przeznaczona Para, to iest złączona wspaniałość Tronu iednego, z Świętością Ołtarza drugiego, iednym piętnem uszczęśliwiającym Oyczyznę równie naznaczeni wspólnym tchnący duchem dźwignienia oneyże? iakiey za powrotem W.X. Mości też Oyczyzna wrożyć sobie radośney niepowinna chwili?

Jeżeli doświadczat niegdy Lud Boży, jeżeli widząc Egipt w zgardzie i poniżeniu tenże Lud wybrany, poznawał przecieź w nim Palec prawdziwie Boży w dwóch Braciach Moyżeszu i Aaronie, którzy łącząc swe siły ku dźwignieniu upodłonego Ludu, podziw swych starań potomności zostawili. Czegoż Narod ten Polski, Narod dwiema tak szanownemi Ramionami dźwigniony, czegoż się spodziewać nie winien? Jak nie przeżyta potomność wyryte w dzieiach Narodu czyny wielbić obydwóch będzie? kiedy przy tey tak silno złączoney pomocy, olbrzymiem ku swey szczęśliwości kwapi się polkokiem? ochydne swych nieszczęść zrzuciwszy z siebie brzemień, otworzy oczy, ale przy blasku tych dwoyga światła.

Widzi już Narod swoy los pomyślny w początkach, widzi swe sy ny światła, wiek powracający się złoty, w którym szanowne swe nużąc zdrowie, owocem prac waszych zasilacie, swym przemysłem nie kładąc tamy przez utwor w ćwiczeniu Młodzi Polskiej, wiek AUGUSTA, wraz z drugim AUGSTEM STANISŁAWEM wskrzeszacie złoty, każdy teraz z Młodzi czyistym przeięty światłem, zdrowszym zdaie się oddychać powietrzem, inny czyniąc sobie układ, inny zamiar użyteczniejszy; szkodliwszą zrzuca z siebie obludy maskę; dobro Narodu, i miłość Jego w swym głębiąc sercu, wspiera tę Oyczyznę, którą mógł dawnietey ochydnie zdradzać.

Coż

❧ ❧ ❧

Coż mówić o tej drobnej części Narodu Duchowieństwa Polskiego, które doznając obrony filney od życzliwego sobie PRYMASA, obowiązane wdzięcznością, iako przy oddaleniu W. X. Mości swe modły ku Niebu wznosiło, tak za szczęśliwy przy ukrzepczeniu sił do dalszego prac ciagu dla całej Ojczyzny, za szczęśliwy mowę powrot W. X. Mości głosy swe na dziękczynienie Dawdy Żywota i zdrowia przesyłać będą gorąco. Raduje się Duchowieństwo, iż łaskawe Nieba skłoniły się ku wysłuchaniu, powracając im gorliwego Obronę Duchowieństwa, którego poważając wysoce, powinniśmy W. X. Mości Łaski czi uwielbieniem.

Mamy w Osobie W. X. Mości żywe dzielnych a gorliwych Przodków wyobrażenia, mamy, że pominię innych, *Maciejowskich, Karnkowskich*, już swym Polskim nazwać winniśmy Borromeuszem, którego urządzenie swej Dyecezyi mądre, w Arcy Biskupstwie Medyolańskim, chwalebne wprowadzone ustawy, nauki użyteczne podane, Duchowieństwo Francuzkie na ow czas za wzor doskonałego Rządu w Kościele, przyjęło.

Wiekopomna pamięć Rządu i Pasterstwa W. X. Mości przez lat dwanaście w Dyecezyi Płockiej, tudzież od lat kilku w tej Archi-Dyecezyi z pochwałą, ku naśladowaniu innym sprawowanego, dać poznać rzeczywiste godnych tych chwalebnych Mężów naśladowanie.

Cieszył się obecnością W. X. Mości, iak zgadywać mogę, Głowa wszystkich Pasterzy, widząc w osobie W. X. Mości tę gorliwość, że w Dyecezyi urządzenia sposoby, które istotnym każdego Pasterza są obowiązkiem; Naprawiać to, co z swych wypadło obrębów, wskrzeszać i ożywiać w srożach Religii ducha Ojców Naszych, zaskarżać z czasy ochydne obyczaje, do swych kierować prawideł.

Cieszy się już Narod cały, że odzyskawszy W. X. Mość rychlejsze mieć może wsparcie swoje. Najjaśniejszy Pan, iako mądry Król, i kochający Ojczyznę | Ojciec, zasłony dzielną radą Prymasa, łacniej go do pożądanego szczęśliwości doprowadzi stanu

Tę radość powszechną z całym Narodem czując Trybunał Koronny, gdy mamy honor wraz z godnym Kolegą obecnością W. X. Mości wysoce się zaszczycać, dopełniamy to jeszcze, co obowiązkiem całkowitej Instrukcyi nam jest zlecono; abys W. X. Mość obojga tej Magistratury osób, Sędziów a Kolegów naszych publiczną usługę dla Narodu, zdrowie i majątki Jożących, wraz z nami, w swych najłaskawszych raczył umieścić wzglądach. Praca albowiem ta, iak dla Publiczney odbywana chwały, tak dla użytku Narodu tego, na którego czele po Królu, mamy honor nayszybciej W. X. Mość oglądać, i Jego zaszczycać się Osoby w Senacie pierwszeństwem.

Przyimiy wszystkich W. X. Mość w miarę wielkości dobroci, i wspólności swojej. Pozwol im mieścić się w rzędzie życzliwych sobie, z których my kolei będąc, podchlebną uwodząc się nadzieją, zapewnieni tym mocniej będziemy, gdy nam W. X. Mość dozwolisz swą zawsze łaskawą, i dobroczynną ucałować Rękę.



XVIII. 3. 16